

Prognoza numerologiczna na czerwiec 2014: Stabilizacja, prostota i uświęcenie

aut. Nam Hari Kaur

Miesiąc czerwiec przynosi nam środowisko sprzyjające scalaniu, skupianiu i opanowanej dłoni na sterach podróży własnego życia. W ubiegłym miesiącu maju było więcej zamieszania niż się ktokolwiek spodziewał, więc teraz musimy się ustabilizować i stworzyć równowagę w swoim życiu, która zdoła nas przenieść przez pozostałą część roku.

Nie sądziłem, że rzeczy się tak potoczą

W zakresie zbiorowej świadomości, wszyscy doświadczamy tego wymiaru: "Nie sądziłem, że rzeczy się tak potoczą, co się stało"? Część tego głębokiego dociekania „co się stało”? sprawia, że badamy własne oczekiwania wobec siebie i innych, rozgryzając w tym samym czasie jakiś lepszy osobisty kodeks postępowania. Nie chcemy jedynie ponownie wdeptywać w to samo stare gówno, a najlepszym sposobem na uniknięcie tego jest zmiana własnej świadomości w odniesieniu do tego, jak wprawiamy rzeczy w ruch.

Liczba 6 czerwca daje nam sposobność większej wrażliwości na własne potrzeby emocjonalne i typowe usiłowania spełniania ich. Zaczniemy odczuwać skutki tam, gdzie nasze uprzednie nawyki już nam dłużej nie służą. Liczba 6 obejmuje wątki ochrony, miłości, czystości, sprawiedliwości i gry fair. Wiele osób będzie bardzo wrażliwe na to, jak powinna wyglądać ich część dzielonych dóbr, i jeśli nie pokroimy tortu dokładnie, to możemy usłyszeć: „Halo, ty dostałeś większą połowę”!

Osobiste granice

Jest tak dlatego, że liczba 6 czerwca w roku 2014 powoduje nastawienie typu „linia na piasku” w odniesieniu do własnych osobistych granic i wysiłku, jakiego wymaga przejawianie rzeczy w świecie materialnym. Może to być trudny miesiąc dla negocjacji, ponieważ ludzie będą skłonni myśleć: „Nie mogę w to uwierzyć, to przecież tak oczywiste, jak bardzo oni są nie fair”! Postęp będzie osiąganym najlepiej poprzez składanie ofert i kontrofert, dopóki nie osiągnie się jakiegoś pośredniego gruntu możliwego do przyjęcia.

Dobrą wieścią na temat czerwca jest to, że liczba Serca wynosi 11, co skłoni nas wszystkich do poszukiwania następnego poziomu inspiracji. „Chcę znowu odczuwać pasję co do własnego życia”! stanie się wspólnym wątkiem w zbiorowej psychce. Czy to poprzez podróż, czy nowe związki albo cokolwiek „wykraczającego poza szablon”, jest tu elektryzujące poczucie pilności wzięcia się dalej do życia i nie czucia się pozostawionym na boku.

Tantryczne Har

Obecnie wszyscy już jesteśmy bardzo zmęczeni: połowicznością, tak sobie, niezupełnie dość dobrze. Występuje silniejsze poczucie samo-stanowczości w naszej świadomości, dotyczące co musimy robić w celu wyrwania się z jednostajnego cyklu identyczności. To wymaga intencji dokładności i wytrwałości, zaś jednym z najlepszych sposobów poprawy własnej dokładności jest użycie mantry “Tantryczne Har”. Teraz potrzebujemy czegoś względnie prostego, jakiejś techniki, której możemy trzymać się codziennie. Jedenaście minut śpiewu tej mantry powstrzyma nas od powtarzania tych samych błędów.

Wciąż na nowo, aż wyjdzie właściwie

Dziwnym aspektem czerwca jest to, że sytuacje będą się powtarzały, dopóki nie rozwiążemy ich właściwie. To nieco jak w klasycznym serialu telewizyjnym Strefa Zmierzchu, gdzie młode małżeństwo podróżuje i zatrzymują się w kawiarni w małym miasteczku na obiad. Potem wsiadają do samochodu i wyjeżdżają z miasta. Za każdym razem, kiedy próbują wyjechać i opuścić to miasteczko, w tajemniczy sposób lądują w tej samej kawiarence. Jest tak z tego powodu, że nie praktykowali mantry Tantryczne Har. Nie pozwól, żeby to się tobie przydarzyło.

Wszelki wzorzec współ-zależnych zachowań, które przejdą poza czerwiec, pochwycą cię w „krótkiej pętli” monotonii i wypalą wszystkie twoje twórcze soki. Wyplątanie się z powtarzających się wzorców może uchronić cię przed zmarnowaniem następnych 6 miesięcy swojego życia, jedząc tę samą zimną zupę w kawiarni Strefy Zmierzchu. Masz już obraz tego?

Kluczowym wątkiem na teraz jest prostota, gdyż im bardziej możesz się rozluźnić i pozwolić rzeczom się samym ułożyć, zachowując przestrzeń na modlitwę, tym lepiej na tym wyjdiesz. Możesz sobie przypominać, żeby „Upraszczać, uświęcać”.

Pamiętaj o cieszeniu się życiem. Po to w gruncie rzeczy naprawdę tu jesteśmy. Słowami Yogi Bhađżana:

“Jesteśmy prostymi, żywymi istotami ludzkimi i powinniśmy oglądać własne życie i słuchać własnego wewnętrznego dźwięku, który jest czystą miłością, czystym życiem, czystym istnieniem”. 24.11.1990 r.